

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II.

Nr 13712/II.

Do

Adjutantury Generalnej

Przesyłam przy niniejszym do wiadomości artykuł
p.t. "Samoobrona Górnego Śląska" umieszczony w organie
socjalistów niemieckich "Die rote Fahne" z dn. 26.X.21 r..

z r.

Szef Wydziału Organizacyjnego

Otrzymuje:

- 1) Adjutantura Generalna.
- 2) szef S. Zast. of. Ławnicki
- 3) szef. IV. D. P. k. Gen.
- 4) " " "

Jankowski

major.

PILSUOSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ADJUTANTURA GENERALNA	
NACZELNEGO WOJSKA	
L. d. 8310 J3	
Wysłano dn. 26. XI	1921 r.
Wysłano dn. —	1921 r.
Złączników —	

136

20712

SAMOOBRONA GÓRNEGO ŚLĄSKA

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Organ socjalistów niemieckich "Die rote Fahne" donosi w nr. z dn. 28.X o powstaniu tajnej organizacji niemieckiej na Górnym Śląsku, w skład której wchodzi policja, zarząd kolejowy, wielkie zakłady przemysłowe i bierze udział Rzesza Niemiecka. Głównym miejscem organizacji jest Wrocław. Prócz tego istnieją jeszcze t.jw. Oddziały dywizyjne w następujących miastach: Gliwicach (oddział główny), w Bytomiu, Tarnowicach, w Katowicach, Rybniku, Peczynie, Raciborzu, Leobschütz, Gliwicach Górnych, Koźlu, Opolu, Lublińcu, Kreuzburgu, Heidenburgu. Wszystkie oddziały dywizyjne mają swoje pseudonimy. M.p. Anton, Ohsan, Dietrich, Paul, Wacholder, Keil i t.d. Pseudonimy noszą nie tylko formacje, lecz i sami przywódcy. Główny zarząd wojskowy (Wrocław) wysyła do wszystkich oddziałów dywizyjnych 2-3 oficerów z Rzeszy, tworzących sztab. Każdy oddział dywizyjny posiada 25 oficerów urodzonych na G. Śląsku i przydzielonych do sztabu Generalnego. Obowiązkiem tych oficerów było w styczniu 1921 r. organizowanie kompanii. Oddziały dywizyjne składają się z 10-ciu kompanii, ogółem 1800 ludzi. Kompania dzieli się na 20 sekcji zawierających od 8-14 ludzi każda. Tak dowódcy jak i żołnierze pochodzą z byłej armii cesarskiej - orientacji wyłącznie niemieckiej - nawet socjal-demokraci są wyłączeni ze związku. Zwerbowani żołnierze pełnią swą obywatelską pracę aż do chwili powołania ich do akcji, lub czasu, gdy zostają wyrzuceni z urzędu przez kolegów pracy, za szpiegostwo i systematyczne prowokacje. Wówczas żołnierze otrzymują 50 mk. a dowódcy podwójnie. Chcąc utrzymać żołnierza w dobrym nastroju dostarcza się im wszystkiego płatnie jako to mieszkanka, ubrania, porady lekarskiej, sfakszowanych dokumentów ze względu na ich bezpieczeństwo po dokonanej akcji. Uzbrojenie żołnierza składa się przede wszystkim z węzłów gumowych i kijów dębowych. W wypadkach nadzwyczajnych udzielano im broni palnej, którą starannie ukrywano

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New YorkPILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Zadaniem żołnierszy była propaganda czynna - przeważnie terrorystyczna, a więc prowokowanie ludności polskiej, rozpędzanie zebrań polskich. Odznaczający się walcznością na tem polu, otrzymywali w nagrodę order "Orła Białego" I i II klasy.

Wydatki bieżące S.S.O.S. wynosiły przeciętnie nie licząc rozchołów na centralę, ~~Kupno~~ automobilów 70.000 mk. dziennie. Wciąż się dostarczają Niemcy i wielkie zakłady przemysłowe, jak np. fabryka Kewatz i Grünfeld w Bytomiu która w tym celu zaoferowała 250.000 mk.

Uzbrojenie organizacji

Broń dostarczana jest rozmaitymi drogami. Albo się ją kradnie, albo otrzymuje w poderunku od zwolenników ~~wskazyw~~ na terytorjum Rzeczy, lub też rząd niemiecki wysyła ją jako transporty marmelady, owoców i t.d., albo samozachodzą chodami, budowanymi w tym celu ze zdwojoną energią, w zachodniomniemieckich fabrykach. Jeżeli zaś wypadkiem transport taki wpadł w ręce robotników, jak to miało miejsce ostatnio w Górlitz Kohlthur i Bismptsch, policja i zarząd kolejowy dołożyły wszelkich starań w kierunku zaprzeczenia transportu.

Skład organizacji

PLISDOKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Główny zarząd wojskowy tajnej organizacji mieścił się we Wrocławiu Claassenstrasse 6 w podwórku 2 drzwi I piętro. Specjalny nadzór nad zarządem ma prezydent policji Liebermann, komisarz kryminalny Lies i przedstawiciel sekretarza państwowego do spraw bezpieczeństwa publicznego Weitzel.

Dowództwo. Szefem centrali wrocławskiej był kpt. Reichthofen, zastępczynią jego była kobieta, pierwszym adiutantem rotmistrz Bogatsch. Naprzeciw biura Reichthofen znajdowało się biuro ogólne (zawierające wielkie bogactwa) z leutnantem Richterem na czale. Tam opracowują oficerowie rozmaite plany - tworzą górnośląskie sekcje kurjerackie. Osobom obcym jest wstęp uzbrojony. Dla nadania pozorów przyjęto do biura kilka pań i nadano instytucji nazwę "firmy" Lentner przy ul. Claassenstrasse 6. Por. Malcher pracował początkowo razem z ~~por.~~ Richterem, następnie w jesieni przeniósł się do komendy zbiorowej

"Sammelkommando" we Wrocławiu, zadaniem której jest zbieranie ludzi należących do organizacji i wysyłanie ich do Brzegu do por. Schmidta (nauczyciela z Baden), gdzie udzielano im wszelkiej pomocy, zwracano wszelkie koszty, wydawano t. zw. zapomogi uciążliwierskie, przeznaczone przez Czer. Krzyż. Binro por. Melchera mieszł się w czytelni niedaleko od instytucji Czer. Krzyża. Kontakcie policji wrocławskiej z tajną organizacją niemiecką świadczą masowe areszty przywódców robotników, uciśk prasy i wreszcie tolerancja centrali organizacyjnej. Partja robotnicza podkreśla nowa niebezpieczeństwo jakie grozi wobec istnienia podobnej organizacji żąda jej ostatego zlikwidowania.
